

Dobry „wujek” z Brazylii...

Staliśmy się sławni... choć przez chwilę - małe miasteczko, które odwiedził dobry „wujek” z Brazylii. Świadkowie nadal żyją, sekwencja wydarzeń trwa, a my, chcąc się tym pochwalić, postanowiliśmy spisać wspomnienia osób w to zaangażowanych. Praca wydawała się być prosta, opowieść o potomku mieszkańca Regenwalde, ale im bardziej zaczęliśmy się zagłębiać w historię tych wydarzeń, okazało się, że piszemy o niezwykle ciekawym człowieku. Jest to jeden z najlepszych ambasadorów historii i lokalnego folkloru naszej ziemi, który swoją działalnością udowodnił, że wartości ponadczasowe to są takie, które tworzą podwaliny pod nowy wymiar kultury, odwołując się jednocześnie do tradycji regionalnej. Za swoją wyjątkową działalność na rzecz Gminy Resko wśród Polonii Brazylijskiej otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gminy Resko. Sięgnęliśmy po wydarzenia nam współczesne, których jesteśmy świadkami, dlatego naszego bohatera nazwaliśmy „wujkiem”, bo zyskaliśmy kogoś nam znanego, z naszej ziemi reskiej, ale również kogoś kto nas hojnie obdarował, nie tylko materialnie, ale i duchowo.

Wszystko zaczęło się od niepozornego telefonu do Urzędu Miasta w Resku. Było to w 2010 roku. Ktoś (jak się później okazało dziennikarz niemieckojęzycznego radia Henry Ullrich) zadzwonił z pytaniem: Czy potomkowie mieszkańców ziemi reskiej z Brazylii mogliby złożyć wizytę w Resku? Wstępnie spotkanie ustalono na maj 2011 roku. Władze miasta były dość zdezorientowane tym telefonem, wtedy nie wiedzieli jeszcze nic o Panu Weege, który podjął się zorganizowania wycieczki dla 150 osób na 150. rocznicę emigracji jego przodków z Regenwalde. Pan Wander reprezentuje szóste pokolenie rodziny Weege. (Ryc. nr 2, drzewo genealogiczne rodziny Weege. Dokument ze zbiorów Pana Adama Szatkowskiego). Dla nas stał się przede wszystkim promotorem miasta Reska w Ameryce Południowej.

Wracając do naszych wydarzeń z maja 2011 roku, goście z Brazylii zostali przywitani śniadaniem w Centrum Kultury, następnie zaprezentował się zespół taneczny Regenwalde Tanzgruppe z Brazylii, finansowany przez Pana Wandera, który kultywuje tradycje Regenwalde w Ameryce Południowej. Chcąc się zrewanżować, reska młodzież zatańczyła reprezentacyjny polski taniec narodowy, poloneza. Na zaproszonych zrobiło to ogromne

wrażenie. Jak się później okazało, ich wizyta przyniosła dla naszego miasta - Reska nieoczekiwane korzyści.

W dowód wdzięczności za gościnę, Brazylijczyk przysłał bilety lotnicze do Brazylii. Zaprosił 10 osób z Reska do rodzinnego miasta Pomerode. W grudniu 2011 roku grupa osób z naszej miejscowości odbyła podróż życia. Pan Weege zapewnił im niezapomniane atrakcje (Ryc. nr 10, program Grupy Resko. Dokument ze zbiorów Burmistrza Reska Pana Arkadiusza Czerwińskiego) m.in. wycieczka wzdłuż wybrzeża do Jaragua do Sul, zwiedzanie parku Malwee i spotkanie z polską grupą etniczną, wycieczka do Blumenau przez Pomerode, potem do Kurytyby, stolicy prowincji Parana, na koniec zwiedzanie słynnych wodospadów Iguacu Falls i elektrowni Itaipu, przejazd przez park narodowy i wyjazd do Paragwaju. Pan Jan Czaban podkreślił w wywiadzie, że zwiedzili fabryki należące do Pana Weege, wysłuchali wykładów o tematyce metafizycznej oraz skosztowali win z winnic należących do pana Wandera. W parku Malwee poznali także historię rodziny Weege, mieszkającej niegdyś w Regenwalde, co okazało się kluczowe dla dalszych wydarzeń. Dla każdego z naszych świadków (Pana Arkadiusza Czerwińskiego, Pana Jana Czabana, Pana Adama Szatkowskiego), podróż do Brazylii była niesamowitym przeżyciem. Wszyscy trzej podkreślają, że celem wyjazdu nie było jedynie zobaczenie fabryk i posiadłości Pana Weege, ale także wszystkiego co zgromadził i zbudował upamiętniając historię Pomorzan. Na wszystkich świadkach ogromne wrażenie zrobiła gigantyczna mozaika, która w sposób artystyczny wyraża stuletnią historię firmy Weege/Malwee/Malhas. Przyjrzyjmy się więc bliżej tej efektownej formie, której zdjęcia i opis w języku portugalskim oraz polskim dołączamy do pracy.

Jest to sekwencja 14 wizerunków o powierzchni 600 m, składająca się, z prawie 2 mln elementów. Pierwszy, ukazuje statek, którym żeglowała rodzina Weege przez 55 dni z Regenwalde do San Francisco do Sul. Szukając informacji w literaturze popularnonaukowej na temat emigracji zarobkowej w XIX wieku, trafiliśmy na przekaz, iż związana była ona z działalnością władz brazylijskich, prowadzących akcję na rzecz masowego ruchu emigracyjnego z Europy w celu zagospodarowania niezamieszkałych terenów, przede wszystkim w południowej części kraju, więc Polaków do emigracji, w tym przodków Pana Weege, zmusiła trudna sytuacja gospodarcza w kraju, poszukiwanie kawałka ziemi i utrata niepodległości. Rodzina naszego bohatera osiedliła się w stanie Santa Catarina, gdzie założyli pierwszą prymitywną działalność.

Kolejny fragment mozaiki przedstawia młyn, który skonstruował Carl Weege, przodek Wandera Weege, w celu mielenia kukurydzy dla lokalnych mieszkańców. Sukces handlu w latach 1910- 1920 pozwolił rodzinie rozszerzyć handel. W 1925 roku zmarła żona Carla Weege, więc wyprowadził się z Pomerode do Jaragua do Sul, gdzie zmarł w 1939 roku. Czwarta ilustracja ukazuje „Dom Imigranta Carla Weege” w Pomerode w Fundos, który został otwarty 5 lipca 1998 roku. Upamiętnia on życie codzienne dwojga imigrantów z Pomorza w Santa Catarina. Ciekawostką jest, że na jednej ze ścian znajduje się drzewo genealogiczne prezentujące generacje brazylijskie Rodziny Weege. Nasi świadkowie też mieli okazję je podziwiać (Ryc. nr 2, drzewo genealogiczne rodziny Weege. Dokument ze zbiorów Pana Adama Szatkowskiego). Z tego źródła dowiadujemy się, że Pan Johan Carl Friedrich Wilhelm Weege, urodzony 7 grudnia 1823 roku w Regenwalde na Pomorzu, przyłynął do Brazylii 3 czerwca 1868 roku. Razem z nim podróżowała jego żona Pani Henriette Dusing, urodzona w lutym 1820 roku w Regenwalde na Pomorzu oraz czworo dzieci: Auguste Weege, Johan Fredrich Weege, Carl Friedrich Audust Weege i Albertine Weege.

Przechodząc dalej do wcześniejszego źródła – mozaiki, na rysunku numer pięć, widnieje data 1906, czyli początek firmy Weege, trudniącej się sprzedażą i produkcją sera w Barra do Rio Cerro. Natomiast analizując drzewo genealogiczne dowiadujemy się, że działalność otworzył Wilhelm Weege, jedno z dzieci Carla Weege oraz Auguste Gruetzmacher. Szósty element mozaikowy nawiązuje do rozwoju firmy w branży chłodniczej oraz zmiany nazwy firmy na W. Weege&CIA.Ltda. Kolejnym etapem rozwoju firmy były lata 60, w których zamknięto biznes chłodniczy, zdecydowano się na inwestycje w dziewiarstwo oraz przemysł włókienniczy pokazany na mozaice, w postaci kobiety z maszyną do szycia. Ósmy element jest nam dobrze znany, zetknęliśmy się z nim w trakcie wywiadu z Burmistrzem Reska, a mianowicie logo firmy, które zajmuje honorowe miejsce w gabinecie (Ryc. nr 1, herb firmy Malwee. Fotografia ze zbiorów Drużyny Widanta). Symbole umieszczone w herbie podkreślają ducha pionierskiego firmy, przedsiębiorczości przemysłu włókienniczego, dbałości o pracowników i odpowiedzialności ekologicznej. W roku 1975 Malwee Malhas rozszerzył swój obszar przemysłowy na Pomerode, co pokazują dwa fragmenty dziewiątego elementu, natomiast kolejny, trzeci, to upamiętnienie otwarcia na wjeździe do Pomerode bramy zbudowanej w sposób podobny do Portyku w Szczecinie (wspomina o tym w wywiadzie pan Jan Czaban). Idąc dalej za rozwojem firmy to połączenie wszystkich fabryk w jeden park Malwee (Ryc. nr 11, plan parku Malwee. Dokument udostępniony przez Burmistrza Reska Arkadiusza Czerwińskiego), który był pomysłem Wolfganga Weege, doskonale przedstawia te

wydarzenia dziesiąty element mozaiki. Dziś firma, to przede wszystkim działalność włókiennicza, zajmująca się zarówno szyciem jak i krojeniem konfekcji. Przełomowy rok dla Malwee to 1973, kiedy powstała trzecia fabryka, widoczna na jedenastym fragmencie mozaiki. W roku 1992 Radio Jaragua zostało przejęte przez rodzinę Weege i dostosowane do odbioru w gminach Norte Caterina (12 element mozaiki). Ostatnie dwa przedstawiają duże i nowoczesne budynki fabryki, które na dzień dzisiejszy zatrudniają około 6 tysięcy pracowników, co w wywiadzie podkreślał pan Arkadiusz Czerwiński. Obecnie firma jest w czołówce przemysłu tekstylnego kraju. Specjaliści, dzięki badaniom w Brazylii i za granicą, są na bieżąco z nowymi trendami w modzie i na rynku.

Chcielibyśmy skupić się na dziewiątym elemencie mozaikowym, a w szczególności na części z bramą przy wjeździe do Pomerode. Historia tej zabudowy jest zaskakująca. Delegacja naszego miasta sfotografowała się na tle bramy do szczecińskiego portu. Pan Weege, według słów Pana Jana Czabana, to człowiek doceniający wartości niematerialne, więc bardzo ucieszył się, gdy otrzymał to zdjęcie. Bardzo zainteresował się bramą, tym bardziej, że z obecnego portu w Szczecinie wypłynęli do Brazylii jego przodkowie. Jak wspomina Pan Jan Czaban przysłał do Szczecina człowieka, który policzył cegielki, aby jak najlepiej odwzorować bramę! Jego celem było zbudowanie identycznej w Pomerode. Wspomnienie tego wydarzenia odnajdujemy także w wywiadzie z Panem Szatkowskim, który widział brazylijską kopię bramy szczecińskiego portu na Łasztowni. (wywiad z Panem Adamem Szatkowskim). Obecnie znajduje się tam punkt informacji turystycznej.

Poza mozaiką i drzewem genealogicznym jest jeszcze „Muzeum Zwyczaje i Obyczaje”, w którym są: mapy Pomorza oraz Regenwalde (zdjęcia w artykule z „Tygodnika Łobeskiego” wydanego 25 czerwca 2013). Pan Arkadiusz Czerwiński wspomina w wywiadzie o równiarce do drogi sprzed 150 lat. Natomiast Pan Adam Szatkowski wymienia eksponaty takie jak: wycofane z produkcji maszyny, urządzenia, samochody i inne narzędzia. W wyżej wymienionym artykule odnajdujemy zdjęcia zabytkowego dyliżansu.

W dowód wdzięczności za zaproszenie do Brazylii, władze naszego miasta wpadły na pomysł, aby zaprosić ponownie Pana Weege na rocznicę 725-lecia nadania Resku praw miejskich, a w czasie obchodów nadać Honorowe Obywatelstwo Gminy Resko pięciu osobom, w tym Panu Weege. Według uchwały z dnia 29 maja 2013, podjętej przez Radę Miejską w Resku (Ryc. nr 7) oraz protokołu nr XXX/ 2013 z sesji Rady Miejskiej w Resku z dnia 29 maja 2013r. (Ryc. nr 8), Weege miał także otrzymać tytuł Honorowego Obywatela Gminy Resko.

Uzasadnieniem decyzji była jego działalność, dążąca do podtrzymania tradycji, wywodzących się z terenu Regenwalde, sponsorowanie zespołu Regenwalde Tanzgruppe, promowanie „Muzeum Zwyczaje i Obyczaje” w Jaragua do Sul, które zajmuje się zbieraniem i eksponowaniem wszystkiego, co opowiada o dawnym regionie Pomorzan.

Obchody 725 lat nadania praw miejskich Resku odbyły się 22 czerwca 2013 roku. Uroczystość przebiegła zgodnie z planem: najpierw odbyła się msza w Sanktuarium Maryjnym w Resku, a później uroczysta sesja Rady Miejskiej (w załączeniu protokół nr XXXI/2013), której celem było nadanie tytułów Honorowego Obywatelstwa, a otrzymali je: Jan Muszyński, ks. Tadeusz Uszkiewicz, Adam Szatkowski, Helena Dutkiewicz oraz Wander Weege uzasadnienie zaprezentował Pan Jan Czaban. Podziękowania za wyróżnienie i nadanie honorowego obywatela Gminy Resko złożyli powyżej wymienione osoby. Po oficjalnej uroczystości gospodarze, zaproszeni goście, mieszkańcy miasta oraz artyści utworzyli korowód, który przeszedł ulicami miasta do Ratusza Miejskiego. Na koniec przyszedł czas na odsłonięcie tablicy pamiątkowej, która ma upamiętniać to wydarzenie i wręczenie kluczy do miasta. Pan Czerwiński docenił też gest Brazylijczyka, który przekazał 275 koszulek z logiem Reska, wyprodukowanych w swojej firmie.

Jak wspomina Pan Jan Czaban w wywiadzie, po nadaniu Honorowego Obywatelstwa, Pan Weege, spytał w jaki sposób może się odwdzięczyć miasteczku. Ze strony władz padł pomysł rewitalizacji rynku, koszt tej inwestycji oszacowano na około 1 milion złotych. Brazylijczyk przekazał 275 tysięcy Euro na ten cel oraz zadeklarował się dofinansować 7 reskich stowarzyszeń, przekazując łącznie 35 tysięcy Euro, prosząc jedynie o dyskrecję. Pracę w centrum miasta ruszyły w sierpniu 2014 roku i jak wspomina Burmistrz Pan Arkadiusz Czerwiński, projekt miał wynieść około 3 milionów złotych. Pan Weege nie miał możliwości zobaczenia końcowego efektu, ale stale otrzymywał fotografie nowego rynku oraz był na bieżąco informowany o postępach pracy.

Takie darowizny nie zdarzają się często, nasze miasto miało to szczęście, że zostało tak obdarowane od człowieka silnie związanego z terenem Pomorza. Właśnie wtedy staliśmy się sławni, prasa, telewizja, wszystkie media w czerwcu 2013 roku o niczym innym nie wspominały. Wszyscy świadkowie podkreślają fakt, że Pan Wander Weege, to człowiek z wielką charyzmą, z niezwykłym podejściem do historii i kultury dawnego regionu Regenwalde, ale przy tym bardzo skromny. Jest autorem ambitnych przedsięwzięć, które w naszej pracy staraliśmy się przybliżyć, przyczyniających się do propagowania walorów ziemi nie tylko

Reska, ale także Pomorza, przypominając Polonii Brazylijskiej oraz potomkom dawnych mieszkańców, którzy opuścili nasze tereny w XIX wieku o historii naszego regionu. Działania tego człowieka przekonały nas, młodych ludzi, że ważne są więzi pokoleń potomków emigrantów z dawną oraz współczesną kulturą Pomorza.

Niestety jest nam niezmiernie przykro, że nie udało się przeprowadzić wywiadu z głównym bohaterem opisywanych wydarzeń. Próbowaliśmy skontaktować się przez Pana Jana Czabana, ale nie odpowiedział na maila z pytaniami. Być może wynika to ze skromności Pana Wander Weege, o której pisaliśmy, a być może zabrakło czasu, nie wiemy. Mamy jednak nadzieję, że może osobiście spotkamy Pana Weege, ponieważ został zaproszony na dożynki, które odbędą się jesienią w 2018 roku w Resku. Ta sekwencja sytuacji nadal trwa i pewnie to nie ich koniec, może nawet początek, tak jak w przypadku ścieżki edukacyjnej „Resko, którego nie ma” (otrzymaliśmy największą ilość punktów w II rundzie, co pozwoliło nam chwalić się nią, realnie powstanie jeszcze w tym roku w naszym mieście!).

Dla nas praca, w której opisaliśmy według nas najważniejsze wydarzenie z dziejów naszej miejscowości w pamięci i świadectwach, spowodowała, że zrozumieliśmy, iż mieszkamy w wyjątkowym miejscu o bogatej historii, a także uczestniczymy w tworzeniu przełomowych wydarzeń dla naszego miasta, Reska.

Marita Romańczuk

Natalia Jakubów